

Dziady Wiosenne

Data publikacji: 1.05.2021 10:00

Początek maja kojarzy nam się z ważnymi, podniosłymi wydarzeniami. Niewielu z nas zdaje sobie sprawę, że ta zasada obowiązuje nie od kilkudziesięciu, czy kilkuset lat, ale od ponad milenium.

Zgodnie z tradycją w okresie Dziadów należało rozpaść ogniska, aby rozświetliły drogę duszom, które powróciły na ziemię

Dla naszych słowiańskich przodków, którzy tłumnie zamieszkiwali Śląsk Cieszyński (znajdowało się tu kilka grodów), bardzo ważne były wszelkiego rodzaju zmiany w naturze. Dlatego właśnie obchodzono równonocne a w dni związane z przesileniem (letnim lub zimowym) odbywały się określone obrzędy.

Ważne były również okresy, kiedy np. zaczynała się już zima i można było spodziewać się mrozów oraz odejście chłodniejszych dni i nadejście ciepła. To właśnie w tych okresach wspominało przodków. Dziady jesienne – dobrze nam znane odbywały się właśnie w okresie, kiedy zaczynał panować mróz. Z kolei dziady wiosenne (teraz już zapomniane) odbywały się początkiem maja.

Milenium temu początek maja był więc poświęcony pamięci o przodkach - ***O Dziadach Jesiennych mówi się wiele, jednak Dziady Wiosenne również zostawiły pewien ślad w naszej kulturze. Jeszcze w XX wieku powszechnym zwyczajem na wsiach było oddawanie czci zmarłym po Wielkanocy (czyli w podobnym okresie). Zwykle tego dnia należało odwiedzić groby bliskich, a na cmentarzach organizowane były nabożeństwa. To była jednak tradycja chrześcijańska, w niektórych domach jednak praktykowano tradycje pochodzące jeszcze z czasów przedchrześcijańskich. Zaliczały się do nich: pozostawianie stawy na noc na stole i zachowywanie ciszy – tak, aby nie spłoszyć dusz, które wróciły tego dnia na ziemię. Powszechne były również obrzędy związane z jajkami – symbolem odrodzenia, nowego życia – wyjaśnia Wielkomorawska Grupa Rekonstrukcji Historycznych Leszy.***